

LOGOPEDYCZNY PORADNIK DLA RODZICA/OPIEKUNA

Mowa człowieka rozwija się już w życiu płodowym. Wtedy dziecko rejestruje pierwsze dźwięki z otoczenia, najlepiej zaś rozpoznaje głos matki. Następnie, po urodzeniu, wraz z wiekiem przyswaja coraz to nowsze i trudniejsze dźwięki/głoski, tak potrzebne do wytworzenia się sylab, wyrazów a później krótkich i dłuższych wypowiedzi słownych (zdań). Warto jednak zauważyć, iż każde dziecko rozwija się indywidualnie – niektóre dzieci wcześniej zaczynają posługiwać się prawidłową mową, inne nieco później.

W tym miejscu przyjrzymy się, jak przebiega rozwój mowy dziecka. Wg L. Kaczmarka rozwój mowy można podzielić na etapy, okresy:

1. Okres melodii.

Okres melodii przypada na 1. rok życia dziecka. Na tym etapie komunikacji werbalnej dziecko posługuje się krzykiem, płaczem, tworami onomatopiecznymi, które są naśladownictwem usłyszanych dźwięków. Tym środkiem wyrazu zwanego też przez L. Kaczmarka sygnałem apelem, towarzyszą gesty i mimika. Charakterystyczne dla tego okresu jest głuzenie i gaworzenie. Następnie pojawiają się pierwsze wyrazy: „mama”, „tata”, „baba”. Gdy jest zachęcane, dziecko wykonuje proste polecenia, np. „daj”. Zapytane: „gdzie? (gdzie mama?, gdzie tata?)” potrafi wskazać palcem. Próbuje naśladować ruchy swoich opiekunów.

2. Okres wyrazu.

Okres wyrazu nazywany przez L. Kaczmarka okresem sygnału jednoklasowego obejmuje drugi rok życia dziecka (od 1 roku życia do 2 roku życia). W tym okresie dziecko używa wielu samogłosek (oprócz nosowych). Wymawia znaczną ilość spółgłosek np. p, b, m, t, d, n, k, ś czasem ć. Trudniejsze dla niego spółgłoski zastępuje tymi, które potrafi wymówić. Zjawisko to nosi nazwę substytucji. Dziecko w tym wieku wymawia początek albo koniec słowa, upraszczając swoją wymowę. Jego słownik staje się coraz bogatszy, potrafi łączyć dwa wyrazy: „mama daj”, „nie chcę”. Dziecko wykonuje takie polecenia jak: „Daj buzi”, „Zrób pa, pa”. Potrafi poprawnie wskazać niektóre części ciała,

3. Okres zdania.

Okres zdania nazywany przez L. Kaczmarka okresem sygnału dwuklasowego trwa od 2 do 3 roku życia. Trudniejsze głoski są jeszcze zastępowane łatwiejszymi: zamiast „szalik” dziecko powie „salik/saik”; zamiast „ryba” powie „lyba/jiba”. W tym okresie znacznie wzbogaca się słownik dziecka, ustala się system fonologiczny. Wypowiedzi dziecka są jednak jeszcze w tym okresie niezgodne z tradycją językową.

4. Okres swoistej mowy dziecięcej.

Okres swoistej mowy dziecięcej przypada na 3 do 7 roku życia. Dziecko 4-,5-letnie rozumie większość komunikatów słownych; potrafi z uwagą wysłuchać prostego opowiadania i odpowiedzieć na podstawowe pytania dotyczące jego treści.

Choć w tym okresie układ zasad budowania zdań nie jest jeszcze utrwalony, dziecko posługuje się rozbudowanymi wypowiedziami.

Dziecko prowadzi swobodne rozmowy. W związku z rozwojem sprawności językowej, znacznie rośnie liczba zadawanych pytań. Z tego względu często ten okres nazywamy okresem pytań.

Jednym z warunków prawidłowej wymowy jest sprawne działanie narządów mowy. Sposób wymawiania każdej głoski wymaga innego układu artykulacyjnego i innej pracy mięśni.

Dlatego **narządy mowy trzeba ćwiczyć** tak, jak pianiści ćwiczą sprawność palców. Wobec tego powinniśmy **codziennie gimnastykować język**, np. oblizywać się jak kotek po wypiciu mleka, oblizywać „wąsy”, liczyć językiem ząbki górne i dolne przy szeroko otwartych ustach, ssać cukierka,

wylizywać językiem łyżeczki, kłaskać, parskać jak konik, cmokać, wysuwać wargi do przodu, układać je w „ryjek”, zaciskać. Często sama gimnastyka artykulacyjna wystarcza do zlikwidowania prostych wad wymowy.

Mowa jest nierozłącznie związana z oddychaniem. Ćwiczenia oddechowe mają na celu pogłębienie oddechu, wydłużenie fazy wydechowej, rozruszanie przepony. Należy więc dmuchać w różnego rodzaju lekkie przedmioty, jak wiatraczki, papierki, bibułki, baloniki, na płomień świecy, w bańki mydlane, zdmuchiwać pianę z dłoni podczas kąpieli, naśladować lokomotywę w trakcie ruszania i wypuszczania pary, a także śpiewać i gwizdać.

Należy zadbać, aby wdech był wykonany nosem, a wydech ustami.

Lepiej zapobiegać niż leczyć.

Aby uniknąć wad wymowy, dziecko musi „gimnastykować” wszystkie narządy mowy, a więc język, wargi, podniebienie i zuchwę już od pierwszych chwil życia.

Sprzyja temu:

1. Naturalne karmienie piersią.

2. Karmienie łyżeczką oraz picie z kubka w pierwszym roku życia.

3. Odstawienie smoczków i butelek po 1 roku życia, niepodawanie pokarmów w formie papek. Dzięki żuciu i gryzieniu wykształca się prawidłowy nawyk połykania oraz zgryz.

4. Częste oczyszczanie nosa z wydzieliny, szczególnie podczas infekcji. Sprzyja to utrzymaniu prawidłowego nawyku oddychania przez nos.

Do najczęściej zauważanych trudności w mowie dzieci w wieku przedszkolnym należą:

a) Seplenienie międzyzębowe – to wada wymowy polegająca na wsuwaniu języka między zęby przy wymowie głosek: s, z, c, dz, ś, ź, ć, dź, sz, ż/rz, cz, dż.

b) Paralalia – zamienianie głosek: s, z, c, dz na ś, ź, ć, dź.

c) Reranie – kiedy brakuje w wymowie głoski r, albo jest ona zastępowana przez głoskę l lub j.

d) Kappacyzm/gammacyzm – kiedy zamieniane są: głoska k na t oraz głoska g na d.

e) Mowa bezdźwięczna – kiedy głoski dźwięczne zamieniane są bezdźwięcznymi, np. głoska d na t, głoska b na p.

f) Nosowanie – jest to wymawianie głosek ustnych „przez nos” oraz trudności w wymowie głosek nosowych.

Przy w/w trudnościach (paralalia, reranie, kappacyzm/gammacyzm), należy brać pod uwagę wiek rozwojowy dziecka, ponieważ np. wymówienia typu: „sama”, „cebula” są traktowane w granicach normy wiekowej u dzieci 3/4-letnich, natomiast u 5- latków są wadą.

Aby wspomagać rozwój mowy dzieci:

1. Wykorzystuj codzienne czynności związane z pielęgnacją, ubieraniem, karmieniem, wychodzeniem na spacer itp. Opisz dziecku to, co widzi i co robisz za pomocą krótkich wypowiedzi. Z początku mogą to być pojedyncze sylaby dźwiękonaśladowcze np. be, miau, hau itp. Z czasem nazwy najbliższych osób i nazwy rzeczowników, do których dołączasz czasownik, np. „Mama je” „, Kotek pije” „, Chleb leży”.

2. Rozwijaj podstawowe słownictwo obejmujące nazwy przedmiotów codziennego użytku, jedzenia, ubrań, zabawek, bliskich dziecku zwierząt, nazwy podstawowych czynności. Słowa, których używamy pomogą w poszerzeniu jego własnego zasobu słownictwa. Dziecko może już wiedzieć, że woda jest mokra, więc podczas kąpieli używaj bardziej zaawansowanych słów, takich jak „pluskanie” czy „pływanie.” Poszerzanie słownictwa w tym wieku pozwoli maluchowi łatwiej nauczyć się czytać i pisać.

3. Dziecko uczy się głównie przez zabawę. Śpiewając kołysanki i piosenki, naśladując różne odgłosy, kształtujemy jego mowę oraz wrażliwość słuchową. Nie martw się, że nie potrafisz śpiewać – dziecka to w ogóle nie interesuje. Dla niego ważne jest to, że Ty śpiewasz!!! Kiedy śpiewacie, słowa są „rozciągnięte” i łatwiejsze do usłyszenia. Daje to maluchowi świetną okazję do skupienia się na rytmie języka. Wiele przedszkoli prowadzi zajęcia grupowe połączone ze śpiewem, więc taka forma spędzania czasu może pomóc w przygotowaniu dziecka do szkoły.

3. Oglądaj z dzieckiem filmy dostosowane do wieku i razem wsluchujcie się w słowa. Próbujcie naśladować ruchem i słowem, sylabą zaobserwowane sytuacje, np. bum, bach, uuuu, ooo. Możesz to robić również tylko ty, a dziecko uczestniczy w zabawie poprzez ruch, klaskanie, maszerowanie, potrząsanie grzechotką, czy po prostu kołysanie się na Twoich kolanach.

4. Czytaj lub opowiadaj dziecku bajki, ciekawe historyjki z twarzą zwróconą do dziecka. Twoja twarz powinna być dobrze oświetlona, aby dziecko widziało dobrze Twoje usta. Czytaj/opowiadaj dziecku historyjki na podstawie obrazków, nawet tych pojedynczych. Z czasem o obrazku mów coraz więcej.

5. Recytuj dziecku wiersze dla dzieci, śpiewaj proste piosenki, nawet wiele razy ten sam tekst. Z czasem nie wymawiaj ostatniego słowa, może dziecko zacznie dopowiadać, to co powinno być na końcu zwrotki.

6. Używaj zwrotów grzecznościowych i zachęcaj do używania przez dziecko.

7. Aby wzbogacać słownictwo dziecka, rozwijać jego pamięć słuchową, a także doskonalić umiejętność budowania zdań oraz wypowiedzi, czytaj, opowiadaj bajki, wierszyki, wyliczanki, stosuj zabawy słowne, ruchowe, muzyczne, a przede wszystkim rozmawiaj i jeszcze raz **rozmawiaj z dzieckiem.**

8. W wieku 2 – 3 lat zacznij bawić się z dzieckiem w rozpoznawanie liter.

9. Używaj par wyrazów, które się rymują, np. koty - psoty, buty - luty, Jacek – placek, głowa-słowa.

10. Razem odgadujcie zagadki. Bardzo lubianą przez dzieci formą zabaw słownych są zagadki. Poprzez zadawanie zagadek, rozwija się koncentracja uwagi, wzbogacane jest słownictwo.

„Nogi ma jak tyczki,
czasem żaby je,
A kto nie odgadnie,
Niech woła:- Kle, kle!
B...”

„Każdy bardzo lubi,
Gdy pogodną nocą,
Mrugają na niebie
I pięknie migocą.
G...”

„Na krótkiej łodydze
Rośnie wielka głowa,
Z której można pyszny
Bigos ugotować.
K...”

„Gdyby go w ogóle,
Nie było na świecie,
To wszystko by uschło,
Na naszej planecie.
D...”

„Czasami jest szara,
Lecz najczęściej biała,
Nie każdy by odgadł,
Gdyby nie gęgała.
G...”

„Biała lub czerwona,
Trójlistna najczęściej,
Gdy jest czterolistna,
To przynosi szczęście.
K...”

11. Dla dzieci, które potrafią już wyodrębnić głoskę (umieją powiedzieć, co słychać na początku albo na końcu wyrazu) wspianiałą zabawą językową jest tzw. „Łańcuszek wyrazowy” – czyli tworzenie wyrazów zaczynających się od ostatniej głoski podanego wyrazu. Mówimy słowo, dziecko szuka słowa na ostatnią wymienioną głoskę, np.: mama – ananas – sanki – igła – abażur – rower – rak – kubek – kaktus – serce – ekran – nos – ser – rybak – komputer – rogi – indyk – korale – Eskimos – sok – itd.

Na rozwój mowy niebagatelny wpływ ma **motoryka mała**. Nasze ręce to wyspecjalizowane narządy, które w życiu pełnią bardzo wiele funkcji. Mogą nam one służyć do popychania, przesuwania, podnoszenia ciężarów (a więc do wykonywania czynności wymagających siły, w mniejszym zakresie precyzji), zdolne są również do wykonywania precyzyjnych i skomplikowanych ruchów, np. pisanie. Sprawne ręce pozwalają nam na samodzielne ubranie się, zapięcie guzików, przygotowanie i spożycie posiłku, sięganie po przedmioty i manipulowanie nimi.

W okresie od 1 do 2 roku życia dziecko doskonali umiejętność chwytania i manipulowania przedmiotami. Naturalnie dotyka wszystkiego, co znajduje się w pobliżu jego rąk; wacha, bierze do ust i jednocześnie musi to jakoś nazwać. Mowa staje się zatem narzędziem myślenia, badania świata, tzw. eksploracji.

Ręce są również nośnikiem komunikatów niewerbalnych. Dzięki gestowi wskazywania palcem 13-15 miesięczne niemowlę jest w stanie kierować uwagę drugiej osoby na obiekt, który je zainteresował – spełniają więc funkcję komunikacyjną i społeczną.

Rozwój umiejętności manualnych pozostaje w ścisłym związku z rozwojem psychomotorycznym dziecka, a więc i z rozwojem mowy. „Wraz ze wzrostem precyzyjnej motoryki rąk, rosną też możliwości w zakresie motoryki narządu artykulacyjnego, pojawia się coraz więcej głosek i dziecko osiąga coraz większą kontrolę nad wydobywanym głosem. (...)”
Wspierać i doskonalić te umiejętności możemy poprzez zabawy:

- ugniatanie ciasta, plasteliny, modeliny, -malowanie farbami (najpierw całymi dłońmi, palcami, a później pędzlem),
- łamanie patyczków, targanie i zgniatanie papieru, nawlekanie na sznurek koralików, guzików i makaronu, zbieranie ryżu, grochu, fasoli; wycinanie; odciskanie kształtów za pomocą foremek, i inne.

Bibliografia:

- L. Kaczmarek, 1966, Nasze dziecko uczy się mowy, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- I. Styczek, 1983, Logopedia, Warszawa: PWN.
- E. M. Minczakiewicz, 1977, Mowa-rozwoj-zaburzenia-terapia, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- G. Demel, 1983, Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola, WsiP.
- Masgutowa S., Regner A.,2009, Rozwoj mowy dziecka w swietle integracji sensomotorycznej.
- Z. Dmitroca, 2008, Zagadki wesolej gromadki, Świat książki.